

ISSN 1689-8664


REDAKCJA
tel. 662 061 331
LIPNO
**Burmistrz,
który świeci
przykładem**

str. 2

POWIAT
Dobry rok dla powiatu

str. 3

SKĘPE
**Jest wiceburmistrz,
będzie zespół szkolno-
przedszkolny**

str. 4

GMINA KIKÓŁ
**Rodzina jest
najważniejsza**

str. 5

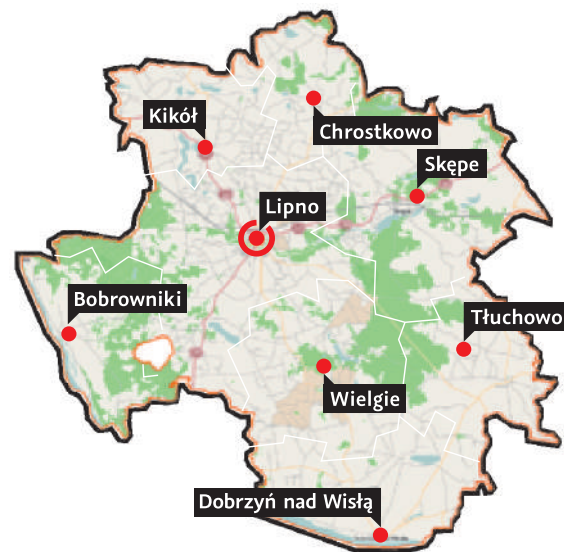
CZWARTEK
13 CZERWCA 2024

ISSN: 1689-8664

2,99 zł
w tym 5% VAT

nr 24/2024 (794)

CLI



TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

Parkowanie może słono kosztować

LIPNO ➤ W mieście pojawiły się płatne strefy parkowania na terenach przysklepowych. Kierowcy muszą pamiętać o pobraniu biletu i zapłacie za postój. I pamiętają, ale pojawiają się też kontrowersje



Tu parkował pan Kazimierz

– 26 kwietnia zaparkowałem na zjeździe od ulicy Kościuszki, nie wjeżdżałem na parking przy znajdującym się dalej sklepie, bo do sklepu nie szliśmy – opowiada nam Kazimierz Cyranowicz. – Na to, że parkowałem nie na przysklepowym parkingu, tylko na zjeździe, który nie jest objęty

płatnością, mam świadków, bo byłem z żoną, poza tym spotkaliśmy się ze znajomą przy moim samochodzie. Moje zdziwienie było ogromne, gdy wróciłem do domu i wyjąłem zza wycieraczki od strony pasażera wezwanie do zapłaty 190 złotych w terminie trzech dni. Przecież nie stawiałem auta

na parkingu, którym zarządza firma EuroPark, tylko na terenie miejskim, wjeżdżając z ulicy Kościuszki do punktów usługowych, przejściu do licznych bloków mieszkalnych.

Sprawdziłem dokładnie, gdzie stał pan Kazimierz. Rzeczywiście jest to teren wjazdu na parking z ulicy Kościuszki, ale na ścianie już przy samym wjeździe jest strzałka, jak kierować się na parking przysklepowy, który to posiada wiele miejsc, jest obszerny, i informacja o zasadach parkowania oraz „rozpoczęciu parkingu”.

– Pojechałem na policję spytać czy naruszyłem prawo, pojechałem do urzędu miasta spytać, czy to teren prywatny, na którym parkowałem, wszędzie otrzymałem odpowiedzi, że nie łamałem żadnych zapisów prawa – wyjaśnia Kazimierz Cyranowicz. – Zgłosiłem reklamację do tej dziwnej firmy EuroPark, ale otrzymałem tylko jakąś szablonową, mam wrażenie z automatu, odpowiedź, że za parkowanie trzeba płacić albo pobrać bilet, ale nic o faktach, o miejscu, itd.

dokończenie na str. 6

Lipno

35-letnia dilerka w areszcie

Policjanci pionu kryminalnego pracowali przy sprawie narkotykowej. Podczas przeszukania użytkownika przez 35-latkę garażu funkcjonariusze odnaleźli ponad pół kilograma amfetaminy i marihuanę. Decyzją sądu najbliższe trzy miesiące kobieta spędzi w areszcie.



Kryminalni pracując nad sprawą narkotykową, mieli na oku 35-latkę mieszkankę Lipna. Kiedy pojawił się u niej mężczyzna, z którym kobieta udała się do użytkowanego przez siebie garażu, policjanci postanowili sprawdzić czy ich spotkanie nie nosi znamion przestępstwa. Okazało się, że przybyły na miejsce 34-latek właśnie kupił od kobiety kilka „działek” amfetaminy. W związku z powyższym oboje zostali zatrzymani.

– W wyniku przeszukania pomieszczeń należących do mieszkanki Lipna policjanci znaleźli ponad pół kilograma amfetaminy

i marihuanę. 34-latek usłyszał zarzut posiadania środków psychotropowych. Grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności. 35-letnia mieszkanka Lipna usłyszała dwa zarzuty: posiadania znacznych ilości substancji psychotropowych i środka odurzającego w postaci marihuany oraz udzielania ich innej osobie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej – podaje KPP Lipno.

Sąd zdecydował się aresztować ją na trzy miesiące. Kobiecie grozi do 10 lat pozbawienia wolności.

(ak)
fot. KPP Lipno

Burmistrz, który świeci przykładem

LIPNO 4 czerwca Jan Kaliszewski, fundator popiersia i Jerzy Bargieł, krewny legendarnego burmistrza Lipna Zygmunta Uzarowicza, odsłanili jego pomnik na Placu Dekerta. Poświęcenia rzeźby dokonał ks. Mirosław Korytowski, proboszcz miejscowej fary



– Zygmunt Uzarowicz to lipnowski burmistrz II Rzeczypospolitej, człowiek wielkich zasług na rzecz miasta Lipna, odznaczony srebrnym krzyżem zasługi Prezesa Rady Ministrów Sławoja Składkowskiego – przypomnieli Arkadiusz Świerki, dyrektor lipnowskiego domu kultury. – Burmistrz Uzarowicz był człowiekiem wrażliwym na krzywdę i biedę innych, szlachetnym i prawym obywatelem, patriotą, który złożył ofiarę życia w niemieckim obozie zagłady. To człowiek, który całe życie poświęcił dla dobra miasta Lipna i jego mieszkańców. Od czasu odzyskania przez Polskę niepodległości Zygmunt Uzarowicz najdłużej pełnił funkcję burmistrza Lipna i było to w latach 1924–1939. Pamięć o tej świetlanej postaci w dziejach Lipna ma utrwalić pomnik.

Popiersie urodzonego w Lipnie w 1892 roku Zygmunta Uzarowicza stanęło w miniony wtorek przed lipnowskim ratuszem. Odsłanili go krewni burmistrza Uzarowicza: Jerzy Bargieł z wnukami: Otylią i Ju-

liuszem oraz fundator rzeźby Jan Kaliszewski z wnuczką. W uroczystości uczestniczyli również krewni wóldarza: Katarzyna Bargieł i Janusz Radomski. Rzeźbę wykonał artysta Sławomir Micek. O upamiętnienie sylwetki Zygmunta Uzarowicza i przypomnienie jego zasług dla Lipna zadbał członkowie Towarzystwa Miłośników Ziemi Dobrzyńskiej: Dorota Kostecka wręczyła zgromadzonym w sercu miasta na tej podniosłej uroczystości biografie legendarnego burmistrza, a Iwona Grubecka przedstawiła postać w telegraficznym skrócie, kładąc nacisk na te cechy charakteru Zygmunta Uzarowicza, które uczyniły go burmistrzem na miarę wzoru do naśladowania.

– Zygmunt Uzarowicz był synem miejscowego szewca – mówiła Iwona Grubecka z TMZD w Lipnie. – Rodzina Uzarowiczów mieszkała we własnym domu przy ulicy Kilińskiego. W 1911 roku Zygmunt ukończył Seminarium Nauczycielskie w Wymyślinie. Przez trzy lata nauki drogę do szkoły

i z powrotem pokonywał pieszo. Podczas I wojny światowej został wcielony do wojska rosyjskiego. W 1914 roku wstąpił do Związku Walki Czynnej w Lipnie, w okresie wojny bolszewickiej pełnił funkcję sekretarza miasta Lipna, natomiast w styczniu 1924 roku Uzarowicza powołano na urząd burmistrza. Rok później w 1925 roku zawarł związek małżeński z Olgą Kuncewicz, nauczycielką. Jako burmistrz miał prawo zajmować mieszkanie służbowe w ratuszu miejskim, gdzie zamieszkiwał z żoną i córką przez 15 lat, aż do wybuchu II wojny światowej. W dziejach Lipna Uzarowicz zapisał się jako wybitny samorządowiec, wzorowy gospodarz miasta, społecznik, publicysta, sercem oddany ochotniczej straży pożarnej.

10 kwietnia 1940 roku Zygmunt Uzarowicz został, wspólnie z rodziną, aresztowany przez Niemców. W zwolnieniu żony i córki pomogło wsparcie finansowe lipnowianki Elizy Henel. Burmistrz został przewieziony naj-

pierw do więzienia w Grudziądzu, potem do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen-Oranienburgu, aż wreszcie do Dachau i na końcu do obozu w Buchenwald. 9 marca 1942 roku burmistrz Lipna został, podczas porannego apelu, pobity do nieprzytomności. Zmarł tego dnia w obozie w wieku 50 lat.

Pamięć o nim nie zaginęła. To Zygmunt Uzarowicz przyczynił się do założenia w Lipnie lamp elektrycznych już w 1924 roku, do utworzenia w mieście szkoły terminatorów, założenia kuchni dla bezrobotnych przy ulicy Kilińskiego i kuchni dla najbardziej potrzebujących przy ulicy 3 Maja, budowy szkół powszechnych przy ulicy Szkolnej, wybudowania stadionu miejskiego w Lipnie w 1932 roku, poprowadzenia przez miasto linii kolejowej, uregulowania rzeki Mieć. To burmistrz Zygmunt Uzarowicz przemianował Stary Rynek na Plac Dekerta, na który spogląda teraz z postumentu.

Nigdy nie zapominał o mieszkańcach i ich problemach, mierzyl

się z biedą i bezrobociem lipnowian, dbał o obchody ważnych uroczystości, rozbudowę i rozwój miasta. Był prawdziwym burmistrzem, wzorem do naśladowania dla obecnych i przyszłych wóldarzy jego ukochanego grodu. Już wtedy dziennikarz napisał o Uzarowiczu: „wszędzie go pełno, wszędzie coś robi”. Obyśmy i dzisiaj mogli takie słowa pisać o wóldarzach Lipna.

Oprawę muzyczną wtorkowej uroczystości zapewnił Arkadiusz Świerki, akompaniując do utworu z 1939 roku Miłoszowi Makowskiemu. Wydarzenie wpisało się w obchody 675. rocznicy lokacji Lipna, które za sprawą członków Towarzystwa Miłośników Ziemi Dobrzyńskiej nie są zapomniane. Na uroczystości nie zabrakło druhów z ukochanej dla Uzarowicza, lipnowskiej OSP i Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. Byli uczniowie i nauczyciele, samorządowcy, przedszkolaki i mieszkańcy.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Region

Nasi bibliotekarze nagrodzeni

Jerzy Kowalski, dyrektor księżnicy publicznej w Skępem został laureatem nagrody marszałka województwa kujawsko-pomorskiego Piotra Całbeckiego, a Katarzyna Kwiecińska, szefowa księżnicy w Wielgim otrzymała odznakę „Zasłużony dla kultury polskiej”.

W miniony wtorek w Toruniu pod auspicjami marszałka województwa kujawsko-pomorskiego Piotra Całbeckiego odbyły się wojewódzkie obchody

Dnia Bibliotekarza i Bibliotek. Jak przystało na coroczne święto nie obyło się bez podsumowań, planów i nagród dla szczególnie wybijających się bibliotekarzy.

W zacnym gronie docenionych na niwie wojewódzkiej znaleźli się reprezentanci naszego powiatu: dyrektor Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej

w Skępem Jerzy Kowalski oraz Katarzyna Kwiecińska, dyrektor Ośrodka Kultury i Biblioteki Gminy Wielgie.

– Rola współczesnych bibliotek wykracza poza zwykłe wypożyczanie książek – mówił Piotr Całbecki, marszałek województwa kujawsko-pomorskiego. – Stały się one centrami kultury i miejscami integrującymi lokalne społeczności.

W tym roku nagrody marszałka powędrowały do bibliotekarzy ze Żnina, Rogowa w powiecie żnińskim, Jabłonowa

Pomorskiego w powiecie brodnickim oraz do Skępego. Nagrodzony za promocję czytelnictwa i szczególne zasługi dla bibliotekarstwa został Jerzy Kowalski, dyrektor skępskiej księżnicy publicznej.

Odznaką „Zasłużony dla kultury polskiej” uhonorowana została natomiast Katarzyna Kwiecińska, dyrektor Ośrodka Kultury i Biblioteki w Wielgim. To zaszczyt dla szefów naszych bibliotek i dla czytelników. Gratulujemy.

Lidia Jagielska

Dobry rok dla powiatu

POWIAT ➤ W minioną środę rajcy powiatowi jednogłośnie udzielili wotum zaufania staroście Krzysztofowi Baranowskiemu i absolutorium za wykonanie budżetu w 2023 roku



– Był to dobry rok dla samorządu powiatu lipnowskiego – podkreśla Krzysztof Baranowski, starosta lipnowski. – Musimy polepszać i pracować nad tym, żeby nasz powiat był najpiękniejszym do zamieszkania miejscem na ziemi.

150-stronicowy raport o stanie powiatu lipnowskiego trafił do radnych, jest dostępny dla mieszkańców powiatu. 5 czerwca rajcy pochylił się i nad raportem, i nad sprawozdaniem finansowym z 2023 roku.

– W tym powiecie coś się dzieje, a nawet dzieje się bardzo dużo i stąd tak obszerny raport – mówi Jacek Gózdź, radny powiatu lipnowskiego. – Te słowa kieruję do tych sceptyków, którzy w kampanii wyborczej tak bardzo krytykowali nasz powiat, że tu się nic nie dzieje i nie są pozyskiwane żadne środki. Jestem jednym z najstarszych radnych i zaszczycem dla mnie jest to, że od 2006 roku mogę reprezentować mieszkańców. Na przykładzie naszego miasta Lipna widać, jak to się wszystko rozwija, jakie są środki pozyskiwane. Powiat to nie tylko wydział komunikacji, ale wielokie-

runkowe działanie. Zachęcam do lektury raportu o stanie powiatu lipnowskiego.

Miniony rok to między innymi zakończona budowa szkoły muzycznej, trwająca budowa budynku na mieszkania dla medyków oraz kolejny żłobek i przedszkole nad rzeką Mień, ale to też systematyczne unowocześnianie lipnowskiego szpitala. Remonty trwają na kolejnych oddziałach, kupowany jest nowy sprzęt medyczny i wyposażenie. Tym sposobem lipnowski szpital nie tylko wychodzi na prostą, ale staje się placówką na miarę XXI wieku.

– Raport można wykorzystać do różnych prac – mówi radny Krzysztof Grzywiński. – Jedyną niepokojącą informacją jest stan ludności na terenie powiatu lipnowskiego, ale to dzieje się nie tylko u nas, ale także w poszczególnych gminach jest trend malejący. Kiedy zaczynałem być radnym powiatu, mieliśmy około 67 tysięcy mieszkańców, teraz jest niestety tylko 62 tysiące. W powiecie wiele robimy dla dzieci, wybudowaliśmy duży budynek szkoły muzycznej, ładny

obiekt, który powinien przyciągać. Takie działania powinny powodować zwiększenie liczby mieszkańców w naszym regionie.

Udogodnieniem dla mieszkańców ma być także transport publiczny zorganizowany przez samorząd powiatowy. Jednostka dysponuje coraz większą ilością pojazdów. Wystarczy wspomnieć o kolejnych dwóch autobusach zakupionych ze środków własnych, które trafią na drogi w lipcu. Tym samym zarówno uczniowie do szkół ponadpodstawowych jak i mieszkańcy mają dogodny transport na wielu liniach powiatowych.

Powiat nabył budynki przy ulicy Mickiewicza w Lipnie (o czym informowaliśmy na łamach CLI), teraz trwa przystosowywanie obiektów do potrzeb mającej tam znaleźć swoją siedzibę dyrekcji Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Lipnie. W budynku usytuowanym w parku miejskim, gdzie obecnie pracuje szefostwo placówek, powstanie kolejna już, czwarta placówka opiekuńczo-wychowawcza w powiecie.

– Jestem radnym drugą kadencję i jestem zadowolony z budowy dróg – mówi Zbigniew Agaciński, radny powiatu lipnowskiego. – Bardzo dużo zostało zrealizowane i wiele jest realizowane. Zapewniłem i zapewniam, że i ulica Sierakowskiego i Wyszyńskiego w Lipnie w stronę Trzebiegoszcza, na moim terenie, które są w bardzo złym stanie, jest już po przetargu. Od razu przeszło 11 kilometrów dróg się nie robi, ale będą te drogi zrealizowane w połowie czerwca. Inne już są budowane. Wiele chodników powstało na terenie powiatu lipnowskiego, za co wiele mieszkańców mi dziękuje. Na tę kadencję będzie większy nacisk na budowę dróg. To

bardzo dobrze, że w tym kierunku idziemy. Dobrze, że zakupiono ten sprzęt dla zarządu dróg. Mam nadzieję, że po tym zakupie będziemy jeszcze bardziej efektywni. Zwiększa się tabor naszego transportu, co roku dokupujemy nowe pojazdy. Inwestycje w szpitalu każdy widzi, mieszkańcy są pod bardzo dużym wrażeniem. Różne budynki, np. nad rzeką Mień w mieście Lipno to bardzo dobry kierunek. Brakuje nam młodzieży i dzieci, a budowa szkoły muzycznej może przyciągnąć. Jestem szefem zarządu powiatowego OSP i w imieniu całej braci strażackiej powiatu lipnowskiego dziękujemy za to, co otrzymaliśmy, bo jesteśmy liderem pod względem finansowania w województwie. Co roku są kupowane samochody, wkład zarządu powiatowego jest duży także na rozbudowę świetlic i zakup sprzętu.

Powiat zakupił za 300 tysięcy złotych remonter drogowy, czyli urządzenie do naprawy natryskowej dziur w jezdniach. Tym sposobem zarząd dróg powiatowych zyskał narzędzie do wykonywania we własnym zakresie wielu napraw asfaltu na drogach powiatowych, a z tego wynika, że ubytki będą usuwane szybciej, sprawniej i taniej.

– Uważam, że opinie są słuszne, ale w opinii RIO jest podniesiony temat płac – zauważa radny Józef Predenkiewicz. – Ja nie chcę powiedzieć, że płace są za wysokie, ale jeżeli jest prawie 60 procent w stosunku do dochodów na płace, to jest to wysoko. Jest to ponad 60 milionów złotych, prawie 60 procent. Uważam, że zadania zostały zrealizowane dobrze i dlatego głosowałem za uchwałami.

Duża część to płace nauczycieli, a te kształtowane są odgórnie, wzrosły też pensje minimalne,

a i pracownicy w jednostkach powiatowych nie zarabiają mało i tak ma być zgodnie z zasadą władarza, żeby nie stosować niewolnictwa finansowego.

– Opinia RIO jest pozytywna i to bez uwag – odpiiera starosta Baranowski. – Wynagrodzenia kształtuje zarząd powiatu i rada, z całym szacunkiem dla Regionalnej Izby Obrachunkowej. Ja uważam, że jest to normalny współczynnik wynagrodzeń w jednostce, która dobrze gospodaruje i jeszcze przeznacza 22 miliony złotych na inwestycje i na remonty. Nie wiem jaki jest współczynnik w samorządach gminnych, ale możliwe, że jeszcze większy niż nasz. Trzeba mieć wyobrażenie, że administracja to też nauczyciele i ich płace, sama subwencja na oświatę wydatkowana to prawie 40 milionów złotych. Ten stosunek jest dobry, nie przejadamy pieniędzy, stać nas na wiele. Większe pieniądze idą do samorządu gminnego niż w odwrotną stronę. Ludzie mają być dobrze wynagradzani, ja nie stosuję niewolnictwa finansowego, a proszę zwrócić uwagę, jak wszystko jest wyremontowane, wyposażone, ile się za własne pieniądze powiatu buduje i kupuje. W jednostkach gminnych i miejskich są o wiele większe problemy finansowe niż u nas w powiecie. Jest jeszcze około 40 etatów w starostwie powiatowym nieobsadzonych, korzystamy z robót publicznych. Płacę minimalną w Polsce kształtują przepisy, a ja stoję na stanowisku, że pracownicy powinni dobrze zarabiać, bo drożyzna, opłaty, prąd kosztują. Ja zarabiam 20 tysięcy złotych czyli tyle, co wójt czy burmistrz, który zarządza jedną szkołą czy 3 tysiącami mieszkańców.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Region

Ujawnili blisko tonę nielegalnego tytoniu

Lipnowscy policjanci zabezpieczyli 880 kg krajanki tytoniowej bez polskich znaków akcyzy. Taką ilość funkcjonariusze znaleźli w miejscowości Jankowo oraz Kikół. Do wyjaśnienia sprawy zatrzymani zostali dwaj mężczyźni.

Dyżurny lipnowskiej policji otrzymał zgłoszenie, że w miejscowości Jankowo doszło do pożaru i prawdopodobnie pali się dom. Policjanci bardzo szybko dotarli na miejsce. Tam zastali dwóch mężczyzn, 31-letniego mieszkańca Torunia i 23-letniego mieszkańca Ząbkowic Śląskich. Obaj palili śmieci na podwórku. Zainteresowanie funkcjonariuszy wzbudził pojazd marki Citroen Jumper, który był zaparkowany

na wjeździe do posesji.

– Gdy policjanci sprawdzili auto, okazało się, że jest w nim krajanka tytoniowa. Kolejne worki z zawartością tego samego „asortymentu” lipnowscy policjanci zabezpieczyli w namiocie magazynowym w miejscowości Kikół. W sumie ujawniono 880 kg nielegalnego towaru. Mężczyźni zostali zatrzymani. Funkcjonariusze obliczyli, że gdyby ten tytoń trafił na rynek, Skarb Państwa

straciłby z tytułu nieodprowadzonego podatku kwotę 1.416,178 zł – podaje KPP Lipno.

Jeden z mężczyzn (23-latek) usłyszał zarzut posiadania towaru bez polskich znaków skarbowych akcyzy, których ilość lub wartość wskazuje na przeznaczenie handlowe. Teraz grozi mu kara grzywny lub kara pozbawienia wolności do 3 lat, albo obie te kary łącznie.

(ak), fot. KPP Lipno



Jest wiceburmistrz, będzie zespół szkolno-przedszkolny

SKĘPE ▶ Arkadiusz Linkowski został zastępcą burmistrza miasta i gminy Skępe, a władarz Rafał Gołębiewski przymierza się do powołania Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Skępem, łączącego skępską podstawówkę oraz przedszkola w Wiosce i Skępem

– Poprosiłem pana przewodniczącego o zwołanie tej sesji nadzwyczajnej w związku z chęcią, próbą podjęcia uchwały o utworzeniu Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Skępem, w którego skład miały wejść: Szkoła Podstawowa im. Gustawa Zielińskiego w Skępem, Przedszkole im. Ewy Szelburg-Zarembiny w Skępem i Przedszkole „Pod lipami” w Wiosce – mówi Rafał Gołębiewski, burmistrz miasta i gminy Skępe. – 22 maja wystąpiłem do pań dyrektor tych placówek o opinie rad pedagogicznych na temat aktu założycielskiego. Te opinie są opiniami obligatoryjnymi, chociaż nie ma znaczenia czy one są negatywne, czy pozytywne, aczkolwiek organ prowadzący jest zobowiązany o nie wystąpić. W odpowiedzi do 27 maja do godziny 12.00, a więc tak jak prosiłem, otrzymałem tylko dwie opinie, jedną pozytywną, drugą negatywną, nie otrzymałem jednak opinii rady pedagogicznej na temat aktu założycielskiego ze szkoły podstawowej w Skępem. W związku z tym, że mam głęboko idące obawy, że podjęcie tej uchwały mogłoby spowodować błąd prawny w jej



podjęciu, wnoszę o wykreślenie tej uchwały z porządku obrad sesji rady miejskiej.

Radni zebrani na 6-minutowej sesji prawie jednogłośnie, przy jednym głosie przeciwnym, zgodzili się na zdjęcie z porządku obrad poniedziałkowej sesji uchwały o powołaniu Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Skępem. Brak dostarczenia w wyznaczonym przez władarz czasie opinii jednej ze szkół legł u podstaw

takiej decyzji.

Powołanie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Skępem składającego się z trzech placówek: szkoły podstawowej i dwóch przedszkoli publicznych to krok w kierunku zapowiedzianego przez burmistrza Gołębiewskiego w rozmowie z nami szukania oszczędności.

– Mam zamierzenia, pomimo że nie planuję likwidować szkół czy przedszkoli, znaleźć oszczędności

w organizacji szkół, w sposobie zarządzania oświatą – mówił nam już w pierwszym wywiadzie burmistrz Rafał Gołębiewski. – W niedługim czasie moje zamierzenia zdradzę, ale nikt nie straci pracy, nie odbędzie się to kosztem dzieci. Widzę jednak zmiany organizacyjne w sieci szkół i możliwe do osiągnięcia oszczędności.

I ten cel nabiera namacalnych kształtów. Do tematu będziemy

wracać. Tymczasem już informujemy, że również zgodnie z zapowiedziami władarz Skępego został powołany zastępca burmistrza miasta i gminy Skępe.

– Planuję powołać swojego zastępcę z dniem 1 czerwca – mówił nam w maju Rafał Gołębiewski. – Pozwolę sobie pozostawić to w sferze domysłów. Jest to osoba spoza urzędu, znana, mieszkaniec Skępego, we wcześniejszej karierze zawodowej związana z samorządnością, w podobnym wieku do mnie, osoba doświadczona.

Dzisiaj już wiemy, że wiceburmistrzem Skępego jest Arkadiusz Linkowski. Przypominamy, że w poprzednich wyborach samorządowych to właśnie Arkadiusz Linkowski kandydował na urząd burmistrza miasta i gminy Skępe. Wtedy nie udało mu się zasiąść na pierwszym fotelu w mieście, wygrał wówczas w pierwszej turze urzędujący burmistrz Piotr Wojciechowski. Teraz nowy burmistrz Rafał Gołębiewski powierzył Arkadiuszowi Linkowskiemu stanowisko swojego zastępcy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Skępe/Region

Podzielili się dobrem, zostaną dawcami

8 czerwca wolontariusze zrzeszeni w Radzie Rodziców Szkoły Podstawowej w Skępem przeprowadzili pod skrzydłami fundacji DKMS rejestrację potencjalnych dawców szpiku kostnego.



– Zawsze marzyłam, żeby w Skępem odbyła się akcja rejestracji dawców szpiku kostnego i udało się – nie kryje wzruszenia inicjatorka szczytnego przedsięwzięcia Agnieszka Leszczyńska. – I już dzisiaj deklaruję, że nie jest to ostatni dzień dawcy w naszym mieście. Kto nie zdążył dzisiaj się zarejestrować, będzie miał jeszcze

okazję.

A okazję wykorzystało ponad 50 osób. Na ponad godzinę przed zamknięciem punktu rejestracji obsługiwanego charytatywnie przez Agnieszkę Leszczyńską i członkinie Rady Rodziców Szkoły Podstawowej w Skępem wolontariuszki miały 47 kompletnych pakietów od potencjalnych daw-

ców szpiku kostnego, a kolejka do punktu DKMS nie malała.

– Jestem dumna i szczęśliwa, że w naszym mieście jest tyle ludzi o dobrych, otwartych sercach – mówi Agnieszka Leszczyńska. – Dziękuję z tego miejsca panu staroście lipnowskiemu za udostępnienie nam miejsca i panu burmistrzowi Skępego, który po-

zwolił nam przyłączyć się do organizowanego właśnie przez miasto dnia dziecka, i sam również się zarejestrował w bazie dawców. Nie każdy może zostać dawcą, wykluczają z tego gestu choroby, tak jest w moim przypadku. Nie mogę zostać dawcą, a sama kiedyś potrzebowałam pomocy i tę pomoc otrzymałam. To pewnie skłoniło

mnie do zorganizowania dnia dawcy w Skępem. Jeszcze raz wszystkim dziękuję za zarejestrowanie się.

Punkt DKMS w Skępem był czynny w minioną sobotę w godzinach 15.00-19.00 na placu przy wiatkach rekreacyjnych nad Jezio-rem Wielkim.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Rodzina jest najważniejsza

GMINA KIKÓŁ 7 czerwca w Szkole Podstawowej w Zajeźdźcu odbyło się wielkie wydarzenie – piknik z okazji „Dnia Rodziny”

Uczniowie z rodzicami oraz zaproszonymi gośćmi mogli uczestniczyć w niezwykle lekcji historii. W podróży poprzez wieki, wspaniałe stroje oraz wydarzenia dzieci mogły spędzić ten czas wspólnie ze swoimi najbliższymi.

– Jest to dla nas wspaniałe wydarzenie, ponieważ wszyscy mieli okazję uczestniczyć w zabawach, pokazach, pojedynkach rycerskich, które sprawiły zarówno dzieciom jak i rodzicom ogromną radość. Każde dziecko pragnie, aby rodzina była szczęśliwa, aby miało prawdziwy i szczęśliwy dom. W tym dniu wszyscy chcieliśmy umożliwić naszym uczniom spędzenie czasu w gronie najbliższych, wśród koleżanek

i kolegów – tak o wydarzeniu wypowiadają się nauczyciele pracujący w szkole w Zajeźdźcu.

W organizacji tego wspaniałego wydarzenia Szkołę Podstawową w Zajeźdźcu wsparły nie tylko osoby z najbliższego otoczenia, ale także Renata Gołębiewska – burmistrz Kikoła, zarząd Stowarzyszenia Na Rzecz Pełnego Rozwoju Dzieci i Młodzieży, Rada Rodziców przy Szkole Podstawowej w Zajeźdźcu, Dawid Maślewski – radny okręgu Zajeźdźca, Ochotnicza Straż Pożarna oraz Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Kikole.

(ak)

fot. Józef Myszkowski



Gmina Dobrzyń nad Wisłą

Wspólna zabawa pięciu sołectw

8 czerwca 2024 roku odbył się festyn rodzinny dla dzieci i młodzieży w Mokowie, na terenie przy remizie OSP.



Piknik zorganizowany został tradycyjnie przez pięć sołectw gminy Dobrzyń nad Wisłą: Mokowo, Wierznica, Kolonia Chalin, Kochoń i Mokówko. Wsparcie finansowe dla tego przedsięwzięcia uzyskano od Miejsko-Gminnej

Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Dobrzyniu nad Wisłą. Nie zabrakło ciekawych zajęć dla najmłodszych, m.in. dzieci wykonały prace plastyczne – kompozycje z ekologicznych, kolorowych pianek oraz plakaty



pt. „Stop Używkowi”.

Ponadto wszyscy uczestnicy mieli zapewniony poczęstunek: kiełbaski z grilla, frytki, gofry, ciasta, słodczyce i napoje oraz popcorn i watę cukrową. Dzieci i młodzież bawiły się także na

dmuchańcach przygotowanych przez firmę Eventomania. Dodatkowo wszyscy mieli możliwość obejrzeć wozy strażackie i pozostały sprzęt straży pożarnej.

Impreza zintegrowała uczestników i pogłębiła ich wiedzę na

temat negatywnych skutków zażywania używek oraz pokazała alternatywne formy spędzania wolnego czasu, edukacji i dobrej zabawy, bez sięgania po jakiegokolwiek używki.

(ak), fot. nadesłane

Lipno

Parkowanie może słono kosztować

dokończenie ze str. 1

W Lipnie nie ma płatnych parkingów na terenach miejskich, kierowcy pozostawiający swoje pojazdy nie muszą więc liczyć się z obowiązkiem zapłaty czy ukaraniem przez strażników miejskich. Pozostaje tylko znalezienie wolnego miejsca i prawidłowe zaparkowanie, bo już za pozostawienie pojazdu w niedozwolonym miejscu grozi kontakt ze strażnikami miejskimi czy policją, blokada koła, kara. I z braku opłat za parkowanie w miejscach publicznych lipnowianie mogą się tylko cieszyć, bo za postój nie ubywa pieniędzy z kieszeni właścicieli pojazdów. Tyle, że dotyczy to parkingów miejskich. Inaczej jest na terenach prywatnych, szczególnie należących do sieci handlowych.

Opłat na swoich terenach nie wprowadził ratusz, ale nie oznacza to, że w Lipnie wszędzie zaparkujemy za darmo. Warto więc śledzić oznakowanie i tam, gdzie jest informacja o płatnej strefie parkowania, trzeba stosować się do wytycznych właściciela terenu. Przy sklepach parkomaty pojawiły się, chociaż klienci nie mają się czego obawiać, bowiem pierwsza godzina pozostawienia pojazdu nic nie kosztuje. Każdy zdąży więc przez 60 minut zrobić zakupy. Trzeba pobrać bilet z parkomatu, włożyć za szybę, zrobić zakupy i odjechać, nic nie płacąc. To na bilecie znajduje się dokładny czas, którego przekroczenie skutkuje koniecznością zapłacenia za kolejną godzinę postoj. W razie niezastosowania się do wytycznych kierowca ponieść może karę zgodnie z regulaminem zamieszczonym przy parkomacie.



Regulamin jest dostępny już przy wjeździe



Parkomat jest przy wejściu do sklepu

Wprowadzenie opłat za postój powyżej godziny na parkingu przy sieci handlowej dobrze wpłynęło na ruch na parkingach. Wcześniej niestety zdarzały się ponadmiarowe przyładki parkowania aut na wiele godzin przez kierowców szukających miejsca postojowego, co skutkowało niemożnością pozostawienia auta na kilka czy kilkanaście minut przez klientów sklepu. Teraz już tylu chętnych na pozostawianie aut na wiele godzin nie ma. W przypadku braku biletu włożonego za szybę lub przekroczenia czasu parkowania kierowcy mają liczyć się z karą 190 złotych płatną w ciągu trzech dni, a potem windykacją.

– Nie rozpatrzyli nawet dokładnie sprawy, z automatu przystali mi odpowiedzieć i już zaraz straszili windykacją – nie kryje oburzenia pan Kazimierz. – Mnie już nawet nie chodzi o te 190 złotych, ale o fakt. Jak można pobierać opłaty na terenie obok parkingu, a dokładnie jeszcze przed wjazdem na parking. Bo tak było w moim przypadku. Nie godzę się na to i przestrzegam wszystkich kie-

rowców przed tą dziwną firmą. W urzędzie miasta wyjaśniono mi, że ten teren, na którym parkowałem, jest własnością miasta. Na dowód otrzymałem mapkę, na której jest zaznaczony teren dzierżawiony od miasta przez firmę EuroPark, ale to nie jest teren, na którym parkowałem. To jest zwykłe oszustwo. Ten wjazd, gdzie parkowałem 26 kwietnia, zgodnie z mapką wydaną mi przez zastępcę burmistrza miasta Lipna pana Roberta Kapuścińskiego, jest terenem miasta Lipna, a nie firmy, więc tu nie mają prawa nakładać opłat.

Rzeczywiście ustalenia poszkodowanego kierowcy potwierdzają to, o czym mówi. Sprawdziliśmy wydany przez ratusz wyrys i zgodnie z tymi dokumentami lipnowskiego urzędu parkingiem jest teren przysklepowy i ten jest dzierżawiony przez firmę, ale wjazd z ulicy Kościuszki nie jest dzierżawiony, jest własnością miasta, a miasto opłat nie pobiera za postój. Zatem firma ukarała kierowcę parkującego na terenie wyjętym spod opłat EuroParku? Tak wynikać by mogło

z dokumentu wydanego przez magistrat i będącego w posiadaniu pana Kazimierza. Znaki świadczą jednak o czymś innym, bo już przy wjeździe jest informator o rozpoczęciu parkingu. W ogóle na owym parkingu przy ulicy Kościuszki roi się od oznaczeń parkingowych, o rozpoczęciu, zakończeniu parkingu, są regulaminy. Jak to możliwe, że dokumenty stron, właściciela i dzierżawcy terenu są tak rozbieżne i dotychczas, mimo upływu już ponad miesiąca od interwencji lipnowianina nic się nie zmieniło. Czy zatem rację ma EuroPark, traktując za parking także teren wjazdu z ulicy Kościuszki i oznakowując go, czy urząd miasta, wydając Kazimierzowi Cyranowiczowi wyrys owego miejsca jako zarządzanego przez miasto i nie reagując na postawione tam znaki o rozpoczęciu parkingu?

Zgłosiliśmy sprawę do EuroParku i czekamy na wyjaśnienia. Apelujemy do kierowców o wnikliwe sprawdzanie ewentualnych wezwań do zapłaty i o pobieranie biletów parkingowych oraz przestrzeganie

czasu postoj.

– Dowiedziałem się, że nie jestem jedyny – mówi nam pan Kazimierz. – Takich poszkodowanych przez tę dziwną firmę jest wielu i zapewne wielu im te pieniądze zapłaciło. Nie dajmy się okradać, nie dajmy się oszukiwać. Mam na to dokument wydany przez wiceburmistrza Lipna, że miejsce, na którym ja parkowałem swoje auto, nie jest dzierżawione przez EuroPark i nie ma ta firma prawa tam nakładać kar. Kiedy stawiam samochód na parking, ale to wtedy, kiedy robię zakupy w markecie, biorę bilet i nie mam z tym problemu, tym razem ani nie wchodziłem do tego sklepu, ani nie wjeżdżałem na parking, ani nie brałem biletu, bo i z jakiej racji. Czuję się oszukany i przestrzegam wszystkich, wjazd to nie parking.

My na miejscu byliśmy, dokument ratuszowy posiadany przez pana Kazimierza widzieliśmy, ale oznakowanie też. Rozbieżności są widoczne gołym okiem. By do nich nie dochodziło, konieczne będą korekty, ale ich muszą dokonać właściciele i dzierżawcy terenu. Tylko w ten sposób mapy będą zgadzały się z oznakowaniem, a kierowcy nie będą wprowadzani w błąd. Czekamy teraz na stanowisko EuroParku. Szkoda, że firma zwleka z wyjaśnieniem nam sprawy, a kontakt z osobami decyzyjnymi jest bardzo utrudniony. Firma siedzibę ma w Warszawie. Najlepszym wyjaśnieniem jest dialog, a na ten wciąż czekamy, podobnie jak pan Kazimierz. Po uzyskaniu wyjaśnień od EuroParku wrócimy do tematu.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Pan Kazimierz ma dowód z ratusza, że to jest teren miasta



Oznakowanie jest czytelne



Znaki świadczą o rozpoczęciu parkingu

Wielka poezja w małym mieście

SKĘPE/KRAJ ➤ 8 czerwca w skępskim zajeździe Mihałufka spotkali się młodzi poeci z całej Polski, laureaci 22. już Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. Gustawa Zielińskiego organizowanego niezmiennie przez Miejsko-Gminną Bibliotekę Publiczną w Skępem



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

– Byłem tu, gdy konkurs się zaczynał – podkreśla Marek Wojtkowski, wręczający w sobotę nagrodę marszałka województwa kujawsko-pomorskiego laureatce tegorocznego konkursu. – Ja wtedy byłem poetą, pierwszy laureaci byli nagradzani. Minęło wiele lat i z radością przyjechałem tu ponownie, by wręczyć nagrodę

i ucieszyć się, że konkurs trwa i młodych poetów wciąż możemy nagradzać. Gratuluję dyrektorowi Jerzemu Kowalskiemu organizacji i życzę kolejnych edycji.

Jerzy Kowalski, poeta i laureat konkursów, dzisiaj dyrektor skępskiej księgarni publicznej od 22 lat z powodzeniem zrzesza kolejne pokolenia poetów debiu-

tujących w konkursie i na kartach tomików pokonkursowych, daje szansę wrażliwym ludziom na sprawdzenie swoich talentów i promuje Skępe na arenie krajowej.

– Cieszę się, że po raz kolejny za przyczyną naszego konkursu do Skępego przyjechali mieszkańcy Warszawy czy Stalowej

Woli, ale też Nadroża czy Sierpca – mówi Jerzy Kowalski. – Cieszę się, kiedy słyszę, że odwiedzają potem Skępe także w celach turystycznych.

Na laureatów (o których informowaliśmy w poprzednich wydaniach CLI) czekały cenne nagrody rzeczowe i finansowe, spotkania z fundatorami i jurora-

mi oraz uczta poetycka i stawa kulinarna w urokliwym wnętrzu zajazdu Mihałufka. Konkurs odbył się pod patronatem marszałka województwa kujawsko-pomorskiego, starosty lipnowskiego oraz burmistrza Skępego. Patronem medialnym wydarzenia był tygodnik CLI.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Kocham ciebie, mamo i tato

POWIAT ➤ 5 czerwca w Miejskim Centrum Kulturalnym w Lipnie odbyło się coroczne spotkanie członków Polskiego Związku Niewidomych z okazji dnia matki, dziecka i dnia ojca



– Co my byśmy zrobili bez mam – mówił patronujący wydarzeniu starosta lipnowski Krzysztof Baranowski. – Wiemy, co to znaczy, kiedy matki zabraknie. Wszystkim matkom kłaniam się i całuję ręce, dziękując za wszelkie dobro. Dzieci jest o wiele za mało. Więcej w Polsce ludzi umiera niż się rodzi, czego my też doświadczamy w lipnowskim szpitalu. W 2022 roku urodziło się tylko

300 dzieci, a wcześniej rodziło się 600. Moje serce i powiat są dla niewidomych otwarte.

Włodarz powiatu zapewnił zgromadzonym licznie niewidomym i ich opiekunom słodki poczęstunek, dom kultury oprawę muzyczną w formie recitalu Miłosa Makowskiego i potrawy przygotowane przez pracowników MCK.

– Dzieci nam ubywa – mówił

Rafał Gołębiowski, włodarz Skępego. – W szkole podstawowej w Skępem rok do roku ubywa sto dzieci, a idzie niż demograficzny. To uderzy także w nas. Cieszę się, że tak świętuje PZN. Deklaruję współpracę, zapraszam do Skępego, na naszą piękną ziemię. Najlepszym podziękowaniem dla rodziców są słowa „tato, kocham cię”. Życzę, by każdy rodzic tego doświadczał.

W uroczystości uczestniczył włodarz powiatu lipnowskiego, burmistrz Skępego, szefowa Warsztatu Terapii Zajęciowej, władze lipnowskiego koła PZN, Anna Smużewska, Wojciech Lewicki i przyjaciele niewidomych oraz sponsorzy.

– To ważne święta, które bardzo się ze sobą łączą – mówił Arkadiusz Świerki, dyrektor lipnowskiego domu kultury.

– Pamiętajmy, że tak jak my od najmłodszych lat potrzebujemy naszych mam, tak te nasze mamy potrzebują nas. Wraz z upływem czasu mamy potrzebują nas jeszcze bardziej. Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą, pisał ks. Twardowski. Składam najserdeczniejsze życzenia wszystkim mamom.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Patrioci o wielkich sercach

GMINA KIKÓŁ/CHROSTKOWO ▶ Kolejne spotkanie integracyjne uczniów z niepełnosprawnościami odbyło się w Nietrzebie w gminie Chrostkowo. Uczestniczyły w nim dzieci i młodzież z czterech placówek oświatowych z powiatu lipnowskiego i toruńskiego



Były to szkoły z Woli w gminie Kikół, z Kikoła, z Chrostkowa i z Osieka nad Wisłą w powiecie toruńskim.

– Głównym punktem spotkania było uczczenie pamięci powstańców, którzy oddali życie w bitwie pod Nietrzebą w czasie powstania styczniowego – mówi nam Andrzej Małecki, nauczyciel Szkoły Podstawowej

w Woli. – Po krótkim wykładzie dotyczącym tego zdarzenia wygłoszonym przez nauczyciela historii z Chrostkowa Krzysztofa Orzechowskiego uczestnicy złożyli znicze w miejscu potyczki i na mogile poległych.

Spotkanie było nie tylko okazją do integracji, ale także wspaniałą lekcją historii i patriotyzmu. Była też okazja zwie-

żenia niezwykle dla dzieci obiektu, ale też do okazania gestów humanitaryzmu.

– Dzięki uprzejmości właścicieli zabytkowego młyna wodnego, państwu Witkowskim, dzieci zwiedziły ten unikatowy obiekt, a następnie mile spędziły czas, piekąc kiełbaski na ognisku – wspomina Andrzej Małecki ze szkoły w Woli.



– W trakcie tego spotkania podsumowaliśmy także akcję charytatywną „Pomoc dzieciom w Strefie Gazy”.

Koordinatorem lokalnej akcji „Pomoc dzieciom w Strefie Gazy” jest właśnie nauczyciel z Woli w gminie Kikół Andrzej Małecki, a ogólnopolskim UNICEF Polska. Społeczności szkolne Szkoły Podstawowej w Woli,

szkoły w Osieku nad Wisłą oraz Szkoły Podstawowej w Kikole zebrały łącznie 590,69 złotych.

– Środki te niezwłocznie przesłaliśmy na konto UNICEF Polska – mówi Andrzej Małecki. – Mamy nadzieję, że przyczynią się do uratowania dzieci palestyńskich.

**Lidia Jagielska
fot. nadesłane**



80 lat minęło od inwazji

XX WIEK ▶ 6 czerwca minęło 80 lat od kluczowego dnia w historii – lądowania aliantów w Normandii, co pomogło szybciej skończyć II wojnę światową. Z wydarzeniem tym wiąże się wiele ciekawych historii, w tym także te dotyczące Polaków



6 czerwca 1944 roku przy niezbyt sprzyjającej pogodzie największa armada w historii ludzkości podpłynęła do wybrzeży okupowanej przez Niemców francuskiej Normandii. Rozpoczęła się bardzo ryzykowna akcja forsowania niemieckich umocnień, nazywanych wałem atlantyckim. Przygotowania do lądowania trwały wiele miesięcy. Planiści szukali letniej, księżycowej nocy, gdy fale będą najniższe, a przypływ zaleje większość plaży. Przygotowania były tak dokładne, że na miniaturowych łodziach podwodnych wysłano inżynierów, którzy pobierali próbki gruntu z francuskich plaż, by ocenić możliwości przejazdu po nich czołgów.

Pierwotnie lądowanie miało nastąpić 5 czerwca, ale na skutek złej pogody inwazję przesunięto o dzień. Dowódca niemiecki Erwin Rommel, patrząc na prognozy pogody na 6 czerwca, stwierdził, że nikt nie odważy się atakować w takich warunkach. Udał się do domu na urodziny swej małżonki. Wręczył jej buty.

W tym samym czasie flotylla 7 tysięcy okrętów dopływała do wybrzeży. Przewaga aliantów w powietrzu była druzgocąca. Na jeden niemiecki samolot przypadało 30 angielskich, amerykańskich, francuskich i polskich.

Najbardziej brutalne walki trwały na odcinku plaży zwanym „krwawą Omahą”. Zginęło tam 4 tys. Amerykanów. Pierwsza fala desantu straciła 90% żołnierzy. Prawdziwa rzeź przyszła w kolejnych dniach, gdy trzeba było forsować kolejne niemieckie umocnienia. Skala strat dorównywała tej odnotowanej w 1916 roku w bitwie pod Sommą, która była uznawana za najbardziej krwawą.

Wśród lądujących 6 czerwca na plaży w Normandii był Lord Lovat – dystyngowany brytyjski dżentelmen. Zgodnie ze szkockim zwyczajem w bitwie towarzyszył mu grający na dudach Bill Millin. Scena przedstawiająca żołnierza grającego na dudach była dla Niemców tak absurdalna, że uznali go za szaleńca i nie celowali. Zarówno lord jak

i jego podwładny dudziarz przeżyli lądowanie i wojnę.

Lądowanie uwiecznił pochodzący z Węgier amerykański dziennikarz Robert Capa. Towarzyszył pierwszej fali żołnierzy. Wykonał ponad 100 fotografii. Niestety na skutek błędu w ciemni większość kliszy została prześwietlona. Pozostało 11 zdjęć, a większość z nich była rozmazana. Tłumaczono to tym, że fotografowi trzęsły się ręce.

Najbardziej egzotycznym jeńcem pojmanym podczas inwazji był Koreańczyk ang Kyounjong. Służył on w armii japońskiej, a następnie trafił do niewoli sowieckiej. Został wyzwolony przez Niemców, a potem dołączył do ich armii. W Normandii został kolejny raz pojmany. Wyemigrował do USA, gdzie dożył szczęśliwej starości.

W lądowaniu w Normandii brało udział 8 polskich okrętów i 11 polskich dywizjonów lotniczych. Jednym z nich był 306 dywizjon nazywany „toruńskim”.

(pw)

XX wiek

Jarmark doliniarzy

Wąbrzeski jarmark w marcu 1927 roku ściągnął do miasteczka tłumy handlarzy oraz konsumentów. Tym, co wyróżniło ten jarmark, był prawdziwy najazd kieszonkowców. Policja w Wąbrzeźnie złapała aż 50!

Jarmarki były wydarzeniem dla miasta, gdzie życie płynęło smętnym tempem. Stragany rozkładały się na rynku. Od rana panował tam spory hałas. Nic dziwnego, skoro odnotowano 757 koni, 478 krów, 3 kozy i 3 cielątka. Mieszkańcy miasta polowali na okazyjne ceny tkanin oraz ubrań. W pobliskich kawiarniach i restauracjach panował tłok. Ludzie pili, tłoczyli się i wpadali na kieszonkowców. Ci przybyli do Wąbrzeźna z różnych zakątków Polski. Nawet po złapaniu ich przez wąbrzeską policję ofiary nie otrzymały skradzionych pieniędzy. Złodzieje mieli opracowany system przekazywania sobie zdobyczy.

Każdy ze złapanych kieszonkowców miał przy sobie charakterystyczną doliniarską chustę. Doliniarz to określenie na kieszonkowca. Chusta służyła do ukrycia

(pw)

XX wiek

Powrót św. Antoniego

31 sierpnia 1947 roku do Lipna pierwszy raz po wojnie przybył biskup.

Biskupem, który wyruszył do Lipna, był Karol Radoński. W czasie wojny przebywał na emigracji, m.in. w Palestynie, potem w Londynie. Do Polski i Włocławka wrócił 7 grudnia 1945 roku. Rozpoczął wizytacje w parafiach. Odbiegały one atmosferą od tych przedwojennych, gdy biskupa witano bramami ozdobionymi w kwiaty, a gościa przyjmowały władze. Powojenna Polska stawiała się krajem na wzór republik sowieckich.

W Lipnie biskup miał poświęcić 8-metrową kolumnę z rzeźbą św. Antoniego – dzieło Balbiny Switycz-Widackiej i Teodora Gajewskiego. Poza tym otwarto odbudowany po

dłoni podczas dokonywania kradzieży. Inne akcesoria to żyłki do cięcia torebek i kieszeni oraz szczypczyki. Te ostatnie w Wąbrzeźnie były nowością. Stosowali je złodzieje z Warszawy i Lwowa. Większość zatrzymanych była Żydami. Wszyscy byli zameldowani w byłym zaborze rosyjskim.

Jarmark 1927 roku przeszedł do historii także z powodu nietypowej bójki. Jedną z handlarek – Helena Sionkowska stoczyła bój z innym handlarzem – Stefanem Wyderskim z Inowrocławia. Poszło o to, że handlarka została popchnięta i wpadła w kram Wyderskiego. Doszło do szarpaniny, do której wtrącił się mąż Sionkowskiej, wymierzając sprawiedliwość kijem. Wszyscy skończyli na wąbrzeskim komisariacie.

(pw)

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu „Zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego tereny A, B, C, gmina Wielgie, powiat lipnowski – część A wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Na podstawie art. 17 pkt 9 w związku z art. 27 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r., poz. 977 z późn. zm.), art. 39 ust.1 pkt 2-5 i 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.) oraz Uchwały Nr XVII/146/2020 Rady Gminy Wielgie z dnia 25 marca 2020 r. roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany części miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego tereny A, B, C w miejscowości Wielgie gm. Wielgie, pow. lipnowski – cz. A

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu „Zmiany części miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego tereny A, B, C w miejscowości Wielgie gm. Wielgie, pow. lipnowski – część A” wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 20 czerwca 2024 r. do 19 lipca 2024 r.

w siedzibie Urzędu Gminy Wielgie ul. Starowiejska nr 8 w godzinach pracy urzędu. W wyżej określonym terminie projekt zostanie również opublikowany w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Wielgie.

Dyskusja publiczna

nad przyjętymi w projekcie „Zmiany części miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego tereny A, B, C w miejscowości Wielgie gm. Wielgie, pow. lipnowski – część A” rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 12 lipca 2024 r. w siedzibie Urzędu Gminy Wielgie o godz. 12⁰⁰.**

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 21 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Wielgie udostępniono do publicznej wiadomości dokumenty zawierające informacje o środowisku i jego ochronie:

- prognozę oddziaływania na środowisko ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu obrębu geodezyjnego Wielgie, gmina Wielgie;
- opracowanie ekofizjograficzne sporządzone do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu obrębu geodezyjnego Wielgie, gmina Wielgie;
- projekt „Zmiany części miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego tereny A, B, C w miejscowości Wielgie gm. Wielgie, pow. lipnowski – część A”.

Zgodnie z art. 46, pkt 1 oraz art. 54, ust. 2 ustawy, projekt planu wymieniony wyżej podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym - z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa - w okresie wyłożenia do publicznego wglądu, o którym mowa wcześniej.

Osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej mogą wносить uwagi i wnioski dotyczące projektu „Zmiany części miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego tereny A, B, C w miejscowości Wielgie gm. Wielgie, pow. lipnowski – część A” i prognozy sporządzonej do projektu zmiany planu, które należy składać na piśmie do Wójta Gminy Wielgie, w sekretariacie Urzędu Gminy Wielgie lub na adres:

87 - 603 Wielgie, ul. Starowiejska nr 8, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 6 sierpnia 2024 r.**

Uwagi i wnioski mogą być wnoszone również ustnie do protokołu oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej – bez konieczności opatrywania ich podpisem elektronicznym – na adres: gmina@wielgie.pl

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Wielgie.

Udane debiuty

SPORTY WALKI ▶ Zawodnicy z Lipnowskiego Klubu Kyokushin Karate ponownie z medalami, tym razem z Ogólnopolskiego Turnieju Karate Kyokushin Young Samuraj, który odbył się o8.06.2024 r. w Inowrocławiu



Turniej był skierowany do najmłodszych dzieci. 7-osobowa drużyna naszego klubu zdobyła 5 medali: 2 złote, 1 srebrny i 2 brązowe. Należy zauważyć, że 5 osób z LKKK po raz pierwszy wystartowała w kumite, a kilka osób po raz pierwszy uczestniczyło w takiej imprezie. Pierwszy raz na turnieju wystąpił Jan Golubiński, zdobywając złoty medal, również złoto przypadło Nikoli Wolman. Srebrny medal zdobyła Natalia Borkowska, dla której też był to debiut, brązowy medal zdobył Jakub Basierak i też to pierwsze jego wystąpienie w kumite, brązowy medal zdobyła też Natalia Kwiatkowska.

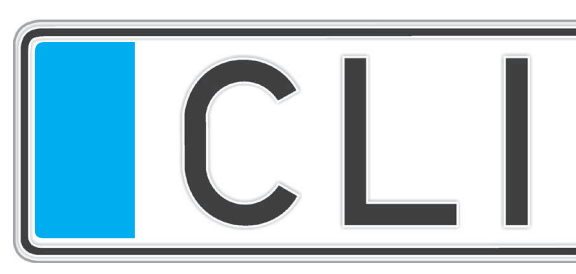
Tuż za podium uplasowali się najmłodszy zawodnicy – nowicjusze z Lipna: Ada Chlebowska (7 lat) i Michał Bojałkowski (6 lat). TO świetny początek naszych debutantów. Shihan Paweł i sensei Angelika wystąpili w charakterze sędziów. Opiekę nad naszymi zawodnikami sprawowała sempai Kasia Gabrychowicz, która sekundowała podczas walk. Turniej odbył się w tylko konkurencji kumite (walki). Młodzi zawodnicy z LKKK nie ustępują swoim starszym kolegom i koleżankom pod względem zdobywania medali. Często skuteczność wynosi 100 procent.

(ak), fot. nadesłane





INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Nieruchomości

Działki

KUPIĘ DZIAŁKĘ ROLNĄ 886-127-311

Rolnictwo

Inne

SPRZEDAM OWIES nr tel. 883-678-823

Zwierzęta

Sprzedaż kurek odchowanych dostawa gratis.
Tel. 503-508-148

Administracja:
ul. Sierakowskiego 10C
87-600 Lipno
Dyspozytor: 500 113 551
Sekretariat: 600 163 289
e-mail: sekretariat@pztp-lipno.pl

Powiatowa Stacja
Sanitaro-Epidemiologiczna
w Lipnie
ul. Kościuszki 18/20
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Gminna Biblioteka Publiczna
w Lipnie
ul. Osiedle Sikorskiego 15
tel. 54 287 40 01

Wiejski Dom Kultury Wichowo
Wichowo
tel. 54 288 16 93

Oświata

Zespół Szkół Technicznych
ul. Stefana Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5
ul. Plac 11 Listopada 13
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół Specjalnych
ul. Stefana Okrzei 4
87-600 Lipno
tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Romualda Traugutta 2
87-600 Lipno
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Stefana Okrzei 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące
w Zespole Szkół
im. R. Traugutta
ul. Traugutta 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 25 62
Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Plac 11 Listopada 9
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4
ul. Kazimierza Różyckiego 8
87-600 Lipno

Zespół Szkół im. Związku
Młodzieży Wiejskiej
ul. Szkolna 5
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem
ul. Wymyślińska 2
tel. 54 287 70 06
tel. 54 287 75 37

Przedszkole Miejskie nr 3
ul. Włocławska 30
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 43

Publiczna Szkoła Muzyczna
I stopnia w Lipnie
ul. Okrzei 3
tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Adama Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej w Lipnie
ul. Włocławska 16a
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej
Nowa Wieś 1
tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Wojska Polskiego 8
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług
Komunalnych Sp. z o.o.
w Lipnie
ul. Wyszyńskiego 47
tel. 54 287 47 00
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej
ul. Osiedle Sikorskiego 1
tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków w Lipnie
ul. Kardynała Wyszyńskiego 52
tel. 54 287 42 70

Zdrowie

Szpital w Lipnie
ul. Nieszawska 6
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki
Zdrowotnej Lekarze Rodzinni
ul. Tadeusza Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami” Sp.j. Apteka Henryk
Mikołajczyk Maria Mikołajczyk
ul. 11 Listopada 11
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka
ul. Kościuszki 2
87-600 Lipno
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka
ul. Dębowa 21
87-600 Lipno
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka Hanna Rutkowska
ul. Kościuszki 11
87-600 Lipno
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka
ul. Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka
ul. Mickiewicza 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka Barbara Szychowska
ul. Mickiewicza 10
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka
ul. Sierakowskiego 6a
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 68

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16a
tel. 54 288 65 62
87-600 Lipno
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Platanowa 1
87-600 Lipno
tel. 54 231 86 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze
Pogotowie Ratunkowe
Pl. 11-go Listopada 13a
87-600 Lipno
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie
ul. Plac Jana Dekerta 8
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe w Lipnie
ul. Jana Sierkaowskiego 10b
tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy w Lipnie
ul. Stanisława Staszica 4
tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Stefana Okrzei 7
87-600 Lipno
tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 22 Stycznia 2
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład
Transportu Publicznego
w Lipnie
Dworzec Autobusowy:
ul. 3-go Maja 1D wew D1

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Koncertowy dzień całej rodziny

GMINA KIKÓŁ ➤ 4 czerwca społeczność Szkoły Podstawowej w Woli świętowała dzień mamy, ojca i dziecka. Uczniowie zaprosili rodziców na swój koncert, po którym na dziedzińcu czekała moc niespodzianek z występem kabaretowym i pysznym poczęstunkiem

– Dzisiaj obchodzimy trzy święta – podkreślała Elżbieta Kiełkowska, dyrektor Szkoły Podstawowej w Woli. – Dzięki jej samorządowi uczniowskiemu, radzie rodziców i radzie pedagogicznej za wspieranie przygotowanie uroczystości.

Nad muzycznym wydźwiękiem koncertu czuwał Dariusz Kamiński, samorząd uczniowski z Iwoną Kwaśniewską podarował społeczności szkolnej maszynę do robienia popcornu, najmłodsi uczniowie zachwyci-

li publiczność walcem z „Nocy i dni”, uczniowie talentami, a organizatorzy zapałem i dbałością o szczegóły.

Po wybornej części artystycznej był czas na wielkie rodzinne świętowanie na dziedzińcu szkoły. Nikt nie narzekał na nudę, nikt nie był głodny, a uśmiechy nie schodziły z twarzy zgromadzonych uczniów, rodziców i nauczycieli.

**Tekst i fot.
Lidia Jagielska**



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL



**TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO**

CLI

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

**Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.**



Uczniowie i studenci mogą więcej dorobić

REGION ▶ Od 1 czerwca uczniowie i studenci, którzy pobierają rentę rodzinną z ZUS-u, mogą więcej dorobić do swojego świadczenia. Zmieniły się kwoty graniczne przychodu, które będą obowiązywać do 31 sierpnia

Wielu młodych ludzi w trakcie nauki, czy w trakcie wakacyjnej przerwy podejmuje zatrudnienie. Wśród nich są także uczniowie i studenci pobierający rentę rodzinną z ZUS-u, którzy muszą zwracać uwagę na swoje dodatkowe przychody, aby ich świadczenie nie zostało zmniejszone lub zawieszone. – Od 1 czerwca wzrosły kwoty graniczne przychodów. Młodzież, która pobiera rentę rodzinną z ZUS-u, może zatem więcej dorobić do swojego świadczenia – informuje

Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Górna granica bezpiecznego dorabiania to 5703,20 zł brutto (70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia). Dodatkowy miesięczny przychód do tej kwoty nie spowoduje zmniejszenia wypłacanej przez ZUS renty rodzinnej. Świadczenie może być zawieszone, jeśli przekroczenie będzie wyższe niż 130 proc. przeciętnego wynagrodzenia tj. 10 591,60 zł

brutto. Natomiast w sytuacji, gdy przychód będzie wyższy niż 5703,20 zł brutto, ale niższy niż 10 591,60 zł brutto, to ZUS może zmniejszyć wypłacane świadczenie o kwotę przekroczenia jednak nie więcej niż o kwotę maksymalnego zmniejszenia.

W przypadku renty rodzinnej dla jednej osoby jest to kwota 757,08 zł. Jeśli do renty rodzinnej uprawnionych jest więcej osób, to z tytułu przekroczenia granicznych kwot przychodu zmniejszeniu lub zawieszeniu ulega tylko część

świadczenia przysługująca osobie osiągającej dodatkowe przychody.

Na zmniejszenie lub zawieszenie renty rodzinnej przez ZUS, ma wpływ przede wszystkim przychód z tytułu zatrudnienia albo innej działalności, która podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym np. z umowy o pracę, umowy zlecenia, czy też umowy o dzieło zawartej z własnym pracodawcą. Wyjątek stanowi umowa zlecenia zawarta z uczniem lub studentem do 26. roku życia,

która nie rodzi obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne.

– To oznacza, że przychody osiągane z takiej umowy co do zasady nie są wliczane do limitu przychodów, od których zależy zmniejszenie lub zawieszenie renty rodzinnej. Przychód będzie miał znaczenie, jeśli uczeń, student wykonuje umowę zlecenia dla firmy, w której jednocześnie jest pracownikiem – wyjaśnia rzeczniczka.

(red)

OGŁOSZENIE

Burmistrz Bobrownik ogłasza czwarty nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych

1) Przedmiot przetargu:

LP	Numer ewidencyjny nieruchomości	Oznaczenie w księdze wieczystej	Powierzchnia w ha	Położenie nieruchomości	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w planie miejscowym	Cena wywoławcza + obowiązująca stawka podatku VAT
1	151/2, obręb Bobrowniki	WL1L/00016724/2	0,1101	Bobrowniki, miasto Bobrowniki	Działka w kształcie prostokąta, przy drodze gminnej, blisko publiczna szkoła podstawowa.	Na terenie działki nie ma obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. W studium działka przeznaczona jest pod tereny mieszkaniowo-usługowe. Dla terenu działki wydana została decyzja o warunkach zabudowy na budowę budynku mieszkalnego jednorodzinnego.	40 480 PLN + VAT
2	151/3, obręb Bobrowniki	WL1L/00016724/2	0,1102	Bobrowniki, miasto Bobrowniki	Działka w kształcie prostokąta, przy drodze gminnej, blisko publiczna szkoła podstawowa.	Na terenie działki nie ma obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. W studium działka przeznaczona jest pod tereny mieszkaniowo-usługowe. Dla terenu działki wydana została decyzja o warunkach zabudowy na budowę budynku mieszkalnego jednorodzinnego.	40 480 PLN + VAT
3	151/4, obręb Bobrowniki	WL1L/00016724/2	0,1103	Bobrowniki, miasto Bobrowniki	Działka w kształcie prostokąta, przy drodze gminnej, blisko publiczna szkoła podstawowa.	Na terenie działki nie ma obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. W studium działka przeznaczona jest pod tereny mieszkaniowo-usługowe. Dla terenu działki wydana została decyzja o warunkach zabudowy na budowę budynku mieszkalnego jednorodzinnego.	40 560 PLN + VAT

2) Sprzedawane nieruchomości nie są obciążone żadnymi ciężarami ani zobowiązaniami. Działki posiadają bezpośredni dostęp do drogi publicznej-gminnej.

3) Przetarg na sprzedaż wyżej opisanej nieruchomości organizowany jest na podstawie ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 344, ze zm.), Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (j.t. Dz. U. 2021 poz. 2213.) oraz wykonaniu uchwały Nr LXIII/326/2023 Rady Gminy Bobrowniki z dnia 24 sierpnia 2023r. w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej.

4) Przedmiotowe nieruchomości były wystawione w pierwszym i drugim przetargu, które zakończyły się wynikiem negatywnym. W trzecim przetargu obniżono cenę wszystkich trzech nieruchomości o 10% od ceny wywoławczej (początkowej). Trzeci przetarg również zakończył się wynikiem negatywnym w dniu 18.03.2024r.

5) **Warunkiem udziału w czwartym przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej na konto Urzędu Miasta i Gminy Bobrowniki, nr konta 82 9542 0008 2012 0021 6948 0001 najpóźniej do dnia 10.07.2024 r. Wadium należy wnieść w pieniądzu. Dowód wpłacenia wadium podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.**

6) **Czwarty przetarg odbędzie się w dniu 15.07.2024 r. o godzinie 10:00 w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Bobrowniki, ul. Nieszawska 10, 87-617 Bobrowniki w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy.**

7) Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników przetargu, jeżeli przynajmniej jeden uczestnik zaoferuje jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.

8) Uczestnik, który przetarg wygra, zobowiązany jest spisać protokół uzgodnień, który jest podstawą do zawarcia umowy notarialnej i stawić się do zawarcia umowy w terminie wyznaczonym przez Burmistrza Bobrownik.

9) Wadium wniesione przez wygrywającego przetarg, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. W razie nieprzystąpienia w wyznaczonym terminie do zawarcia umowy, wadium przepada na rzecz sprzedającego.

10) W przypadku zawarcia umowy wadium zostanie wliczone w cenę nabycia. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zwracane jest niezwłocznie (bez odsetek) odpowiednio po odwołaniu, zamknięciu przetargu, unieważnieniu przetargu lub zakończeniu przetargu wynikiem negatywnym, jednak nie później niż przed upływem 3 dni.

11) Koszty związane z zawarciem umowy notarialnej ponosi wygrywający przetarg – nabywca.

12) Organizator przetargu może odwołać przetarg z ważnych powodów, niezwłocznie podając informację o jego odwołaniu do publicznej wiadomości.

13) Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości oraz warunków przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Gruntami i Inwestycji ul. Nieszawska 10, 87-617 Bobrowniki pok. 21, tel. 54 230 51 40.

Emerycy mają na to czas do końca lipca

REGION ▶ Do 31 lipca przyszli emerycy mogą zmienić decyzję w sprawie przekazywania części składki emerytalnej na subkonto w ZUS-ie lub do OFE. Wystarczy złożyć odpowiednie oświadczenie

Ubezpieczony może zdecydować, że całość składki na II filar w wysokości 7,3 proc. będzie zapisywana na subkoncie w ZUS-ie. Natomiast w przypadku podjęcia decyzji o przekazywaniu części składki emerytalnej, w wysokości 2,92 proc. do OFE, na subkoncie prowadzonym przez ZUS będzie zapisywana pozostała część składki w wysokości 4,38 proc. Jeśli ubezpieczony nie chce nic zmieniać w dotychczasowym podziale składki, to nie należy składać żadnego wniosku.

– Decyzję o zapisywaniu składki tylko na subkoncie w ZUS-ie mogą podjąć osoby, które mają przekazywaną składkę emerytalną do OFE i nie są objęci tzw. „suwakiem bezpieczeństwa” (tj. nie są w wieku niższym o 10 lat od powszechnego wieku emerytalnego, wynoszącym 60 lat dla kobiet, 65 lat dla mężczyzn). Natomiast oświadczenie o przekazywaniu części składki do OFE mogą złożyć ubezpieczeni, których tzw. „suwak bezpie-



do 31 lipca

ubezpieczni mogą zdecydować, gdzie ma trafiać część składki emerytalnej - na subkonto w ZUS czy do OFE



Aby część składki emerytalnej zamiast do ZUS-u trafiała do OFE albo odwrotnie, trzeba złożyć oświadczenie. Pisemny wniosek w tej sprawie można dostarczyć do w ZUS-u osobiście, wysłać za pośrednictwem poczty lub przekazać drogą elektroniczną, korzystając z profilu na Platformie Usług Elektronicznych. Formularze oświadczenia (ZUS-US-OFE-03) dostępne są w placówkach ZUS, na stronie internetowej www.zus.pl oraz na Platformie Usług Elektronicznych.

Ważne

Jeśli dotychczas ubezpieczony nie był członkiem żadnego OFE, a chce, aby część jego składki była przekazywana na rachunek do wybranego OFE, to w ciągu 4 miesięcy od złożenia oświadczenia ZUS-US-OFE-03 powinien zawrzeć umowę z wybranym przez siebie OFE. Kolejne okno transferowe będzie od 1 kwietnia do 31 lipca 2028 r.

(red), fot. ZUS

Potrzebne oświadczenie

Region

Wnioski o 800 plus tylko do końca czerwca

Wnioski o świadczenie wychowawcze 800 plus na obecnie trwający okres świadczeniowy można składać tylko do końca czerwca br. Jeśli rodzic spóźni się i przekaze wniosek po terminie, to świadczenie otrzyma od miesiąca złożenia formularza. Wyjątek stanowią rodzice nowo narodzonych dzieci, którzy na złożenie dokumentów mają trzy miesiące od narodzenia dziecka.



Rodzice i opiekunowie już od lutego składają wnioski o 800 plus na nowy okres

świadczeniowy, który rozpoczął się 1 czerwca br. i potrwa do końca maja przyszłego roku.

– Pierwsze wypłaty zostały już zrealizowane. Od początku czerwca do uprawnionych osób

trafi łącznie blisko 2 miliardy złotych dla ok. 2,4 mln dzieci – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Kiedy będzie wypłata świadczenia

Rodzice, którzy do 30 kwietnia zgłoszili prawidłowo wypełniony wniosek o 800 plus, pierwszą wypłatę świadczenia na nowy okres otrzymają do 30 czerwca. Jeśli zgłoszili dokumenty w maju – do 31 lipca, a jeśli, w czerwcu – do końca sierpnia.

Ci, którzy formularze jeszcze nie zgłoszili warto, aby się pośpieszyli. Wnioski na obecny okres świadczeniowy tj. 2024/2025 przyjmowane są tylko do końca czerwca br. W przypadku złożenia dokumentów po tym terminie, świadczenie wychowawcze bę-

dzie przysługiwało od miesiąca złożenia wniosku. Zatem jeśli ktoś zapomni wysłać formularz o 800 plus w czerwcu i zrobi to dopiero w lipcu, to za czerwiec świadczenie nie będzie mu przysługiwało. Wyjątek stanowią rodzice nowo narodzonych dzieci, którzy na złożenie dokumentów mają trzy miesiące od dnia narodzin dziecka. Dlatego warto pilnować terminów, by nie stracić prawa do świadczenia.

Wnioski o świadczenie można składać za pośrednictwem bezpłatnej aplikacji mZUS, bankowości elektronicznej, PUE ZUS, a także przez portal Emp@tia. W całym kraju od 1 lutego na nowy okres świadczeniowy do ZUS-u wpłynęło ponad 4,1 mln wniosków o 800 plus na 6,5 mln dzieci.

(red), ZUS

Rekord, rozerwana siatka i gol bramkarza

PIŁKA NOŻNA ▶ Kto spodziewał się, że w meczu trzeciej w tabeli Tłuchowii z ostatnim Pomorzaniem Toruń będzie nudno, mocno się zdziwił. Działy się rzeczy niesamowite, wszystkie dobre dla gospodarzy, którzy wygrali aż 11:1

Na mecze Tłuchowii zawsze warto przychodzić, nawet jeśli nasza drużyna gra ze zdegradowanym już, skazanym na pożarcie, najmłodszym w lidze Pomorzaniem Toruń. Goście w pierwszej jedenastce mieli 7 młodzieżowców, czyli piłkarze do 21. roku życia, a na ławce tylko jednego rezerwowego. W Tłuchowii też było kilka absencji, z Dawidem Kieplinem na czele, którego uraz kostki wykluczył z gry do końca sezonu.

Goście bronili się dzielnie przez 25 minut, gdy to dobitką po strzale kolegi wynik otworzył Donavan Ferreira. Gdy worek z bramkami się rozwiązał, do przerwy trafili jeszcze Figura, Głąb i Wiącek. Pomorzanie wykonał jedną skuteczną kontrę i zdobył honorowego gola w 38. minucie, wówczas na 1:3. Do przerwy było 4:1.

W drugiej połowie egzekucji



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

rywała ciąg dalszy. W 48. minucie na 5:1 trafił Mazurowski, minutę później na 6:1 Głąb, a w 56. minucie na 7:1 Donavan Ferreira. Chwilę później ósmego gola zdobył Guilherme, a w 66. minucie na 9:1 trafił Damian Figura. Ten

strzał był tak mocny... że piłka rozerwała siatkę i wypadła z bramki. Dodać jednak trzeba, że siatka wcześniej miała już wadę i była łatana, zatem bardziej podatna na mocne uderzenia.

Jeszcze ciekawiej zrobiła się na kwadrans przed końcem. Drugą zmianę przeprowadził trener Tłuchowii Tomasz Paczkowski. Schodzącego zdobywcę dwóch goli Szymona Głęba zastąpił w ataku Klaudiusz Kurek... no-

minalny bramkarz. Ale to jeszcze nie wszystko, bo Kurek dwie minuty później wykorzystał podanie innego zmiennika Jakuba Żółtowskiego i zdobył gola nr 10! Niezbyt częsta to historia, żeby bramkarz trafił i to z gry, a w Tłuchowie to się stało. Już wyśrubowany rekord polepszył jeszcze Donavan, zbierając hat-trick i ustalając wynik na 11:1.

Ta wygrana to wyrównanie najlepszego wyniku tego sezonu, jaki w pierwszej rundzie osiągnęła Pogoń Mogilno, pokonując także 11:1 ekipę Lidera Włocławek, która po jesieni wycofała się z ligi. Był to ostatni mecz domowy sezonu 2023/24 Tłuchowii. Do końca rozgrywek jeszcze tylko mecz w Rypinie z Lechem w najbliższą sobotę o godz. 13.00. Bez względu na jego wynik nasz zespół skończy rozrywki na 3. miejscu.

Tekst i fot. (ak)

